

POSTANOWIENIE

Dnia 18 września 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Robert Stefanicki (przewodniczący)

SSN Leszek Bielecki (sprawozdawca)

SSN Renata Żywicka

w sprawie z odwołania U. spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w B. przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w Bydgoszczy z udziałem S. B., M. B., Y. D., D. D., Z. B., P. K., O. S., A. S., S. S., V. P., I. K., A. L., A. P., O. P., O. T., M. S., O. S., O. K., M. L., A. S., o podstawę wymiaru składek, po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w dniu 18 września 2024 r., zażalenia odwołującego się na wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 9 stycznia 2024 r., sygn. akt III AUa 143/23,

1. oddala zażalenie

2. wniosek pozwanego o zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego pozostawia do rozstrzygnięcia w orzeczeniu kończącym postępowanie.

Leszek Bielecki Robert Stefanicki Renata Żywicka
[SOP]

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny w Gdańsku III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z 9 stycznia 2024 r., III AUa 143/23, w sprawie odwołania płatnika składek P. sp. z o.o. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w

Bydgoszczy z 25 kwietnia 2022 r., określających podstawy wymiaru składek oraz kwoty składek na obowiązkowe ubezpieczenia emerytalne, rentowe, wypadkowe i chorobowe dla zainteresowanych S. B., M. B., Y. D., D. D., Z. B., P. J. K., O. S., A. S., S. S., V. P., I. K., A. L., A. P., O. P., O. T., M. S., O. S., O. K., M. L., A. S. z tytułu wykonywania pracy na podstawie umowy zlecenia u płatnika składek, uchylił wyrok Sądu Okręgowego w Bydgoszczy z 24 listopada 2022 r., VI U 1161/22, i sprawę przekazał temu Sądowi do ponownego rozpoznania oraz rozstrzygnięcia o kosztach procesu za postępowanie apelacyjne.

W sprawie tej organ ustalono, że kontestowane w sprawie decyzje zostały doręczone wyłącznie płatnikowi składek a zainteresowanym, których praw i obowiązków dotyczyły, wysłane zostały na adres płatnika składek – ul. [...], B.. Zarządzeniem z 5 września 2022 r. Sąd zobowiązał płatnika składek do załączenia dowodu doręczenia zleceniobiorcom decyzji zaskarżonych w niniejszej sprawie w sposób prawidłowy. Pełnomocnik organu rentowego w piśmie procesowym z 10 sierpnia 2022 r. wyjaśnił, że adresy zamieszkania zleceniobiorców ustalono na podstawie ich zgłoszenia do ubezpieczeń na druku ZUS ZUA złożonych przez płatnika. W aktach kontroli ZUS brak jest jakiegokolwiek dowodu zawiadomienia zleceniobiorców o toczącym się postępowaniu, jakichkolwiek pism w sprawie zawartych umów z płatnikiem oraz dowodu prawidłowego doręczenia im zaskarżonych decyzji.

W ocenie Sądu Okręgowego bezsporne w sprawie jest, że ukraińscy pracownicy płatnika składek są stroną postępowania. Pojęcie strony postępowania administracyjnego zostało zdefiniowane w art. 28 k.p.a. W orzecznictwie wyjaśniono, że postępowanie dotyczy interesu prawnego lub obowiązku konkretnego podmiotu w tym sensie, że w jego wyniku organ wydaje decyzję, która rozstrzyga o prawach lub obowiązkach tej osoby. Stąd przyjęte rozwiązanie w zakresie wydawania decyzji odrębnie dla każdego ubezpieczonego (osoba ubezpieczona jest stroną wyłącznie w swojej indywidualnej sprawie). Wszystkim stronom postępowania, czyli także zainteresowanym, powinien zostać zapewniony dostęp do akt postępowania kontrolnego przed ZUS, a potem - do postępowania przed sądem. Uchybienie w tym zakresie przed organem administracyjnym

(organem rentowym) powoduje, że prowadzenie postępowania bez udziału strony pozbawia ją możliwości obrony swych praw na tym etapie postępowania.

W ocenie Sądu postępowanie w niniejszej sprawie toczyło się od początku bez udziału zainteresowanych z przyczyn leżących po stronie organu rentowego, który nie zawiadomił ich skutecznie o żadnej czynności: nie doręczono decyzji o wszczęciu postępowania (art. 61 § 4 k.p.a.), nie zawiadomiono o możliwości składania wniosków dowodowych, strona nie miała możliwości zapoznania się ze zgromadzonym materiałem i nie doręczono decyzji. Organ rentowy nie wskazał aktualnych adresów do doręczeń dla zainteresowanych. Doręczenie na adres płatnika składek było nieprawidłowe. Zarówno organ rentowy jak i odwołujący się nie znają aktualnych adresów zainteresowanych - obywateli ukraińskich. Zakończenie postępowania administracyjnego z naruszeniem przepisów proceduralnych o udziale strony, doręczaniu decyzji stanowi podstawę wznowienia tego postępowania (art. 145 k.p.a.), jak również postępowania sądowego - w przypadku rozpoznania sprawy przez sąd (art. 401 pkt 2 k.p.c.). Postępowanie sądowe prowadzone bez udziału zainteresowanych byłoby dotknięte nieważnością. Zaniechanie zawiadomienia o toczącym się postępowaniu i brak doręczenia decyzji stronie przez organ rentowy z tej przyczyny, że nie można ustalić jej adresu nie uprawnia ZUS do "przerzucenia" obowiązku ustalenia adresu na sąd.

Sąd uznał również, że brak było podstaw do ustanowienia w postępowaniu sądowym kuratora dla strony nieznannej z miejsca pobytu skoro postępowanie administracyjne okazało się wadliwe. Podkreślił, że sąd orzekający może ustanowić kuratora tylko w postępowaniu sądowym (art. 143 k.p.c.). Ustanowienie kuratora w niniejszej sprawie nie doprowadziłoby do konwalidowania postępowania administracyjnego które toczyło się przed organem rentowym.

Tym samym Sąd pierwszej instancji uznał, że prowadzenie całego postępowania przed organem rentowym bez udziału zainteresowanych i brak doręczenia im decyzji, która nie jest w związku z tym ostateczna w rozumieniu art. 16 § 1 k.p.a., jest rażącym naruszeniem prawa w rozumieniu art. 477¹⁴ § 2¹ k.p.c. i uchylił zaskarżone decyzje przekazując sprawy do ponownego rozpoznania organowi rentowemu.

Apelację od wyroku Sądu Okręgowego wniósł organ rentowy. Zaskarżając wyrok w całości zarzucił naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. oraz art. 477¹⁴ § 1 i 2¹ k.p.c. Wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Bydgoszczy, ewentualnie o jego zmianę poprzez oddalenie odwołań, w każdym w powyższych przypadkach - zasądzenie od odwołującego na rzecz organu rentowego kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych za obie instancje.

Sąd Apelacyjny uwzględnił apelację, jednakże z innych przyczyn niż w niej wskazane. W ocenie Sądu wyrok nie mógł się ostać ze względu na nieważność postępowania z przyczyn określonych w art. 379 pkt 2 k.p.c.

Wskazał, że w sprawie ocenie podlegało, czy zawarcie przez płatnika składek z zleceniobiorcami dwóch umów zlecenia i wskazanie jako tytułu do objęcia ubezpieczeniami społecznymi pierwszej umowy, a z drugiej umowy deklarowanie składek na ubezpieczenie zdrowotne w myśl art. 9 ust. 2c ustawy systemowej, stanowiło obejście prawa, którego celem było stworzenie zbiegu tytułów na ubezpieczenia społeczne i obniżenie kosztów wynikających z obowiązku odprowadzania składek (art. 58 § 1 i § 2 k.c.). Przy tak określonym przedmiocie sporu zleceniobiorca nie może być pomijany, jako osoba której praw i obowiązków dotyczy zaskarżona decyzja. Art. 477¹¹ k.p.c. określa wymagany udział stron w sprawie z odwołania od decyzji. Przepis ten ma na uwadze aspekt procesowy i materialny. Niewątpliwie ma na uwadze prawo do sądu.

W tej sprawie organ rentowy objął decyzją wykonywanie pracy na podstawie dwóch umów zlecenia. Rozstrzygnięcie sprawy na podstawie art. 9 ust. 2c ustawy systemowej dotyczy sytuacji prawnej zleceniobiorców (wysokość składek na ubezpieczenia społeczne). Decyzja zmienia ich sytuację prawną, bowiem nie jest bez znaczenia dla zleceniodawcy, czy zwolnienie ze składek na ubezpieczenie społeczne od drugiej umowy zlecenia istnieje w warunkach zbiegu z innym tytułem ubezpieczenia i ostatecznie czy wysokość deklarowanych i odprowadzonych składek jest prawidłowa, a dla zleceniobiorców istotna jest wysokość składek, wynikająca z art. 18 ust. 3 ustawy systemowej.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego, w niniejszej sprawie doszło do uchybienia przez Sąd Okręgowy przepisom procedury cywilnej, w wyniku którego doszło do

naruszenia prawa do obrony swoich praw przez „inne osoby, których praw i obowiązków dotyczą zaskarżone decyzje”. W odwołaniach od zaskarżonych decyzji płatnik składek wskazał, że osoby wymienione w decyzji są nieznane z miejsca pobytu. W toku postępowania sądowego nie doręczono zainteresowanym odwołań płatnika składek od decyzji, odpowiedzi na odwołania organu rentowego ani żadnych innych pism procesowych, które wymagały podjęcia obrony swoich praw, ustosunkowania się do nich i zajęcia stanowiska w sprawie, a Sąd Okręgowy w zaskarżonym orzeczeniu wskazał, że postępowanie toczyło się z ich udziałem. Treść odwołania płatnika składek z oznaczeniem adresu innych osób, których praw i obowiązków dotyczy zaskarżona decyzja, jako „nieznane z miejsca pobytu”, należy rozumieć jako mające na celu uprawdopodobnienie, że miejsce pobytu tych osób nie jest znane i w związku z tym jako wyrażające żądanie ustanowienia dla nich kuratora stosownie do postanowień art. 143 i 144 k.p.c. Okoliczność, że miejsce pobytu strony nie jest znane, jest okolicznością faktyczną (*quaestio facti*). Jej uprawdopodobnienie, zgodnie z wymaganiem wynikającym z art. 144 § 1 zdanie pierwsze k.p.c., powinno polegać na tym, że twierdzenie o braku wiedzy co do miejsca pobytu musi zostać uwiarygodnione.

W przedmiotowej sprawie nie budziło wątpliwości Sądu pierwszej instancji, twierdzenie zawarte w odwołaniu o braku wiedzy odwołującego się o miejscu pobytu osób, których praw i obowiązków dotyczą zaskarżone decyzje. Płatnik składek nie kwestionował okoliczności, że zgłaszając zleceniobiorców do ubezpieczeń społecznych w latach 2017 – 2018 wskazał jako adres ich zamieszkania adres siedziby płatnika, jednakże na dzień wydania decyzji, nie posiadał żadnej informacji o ich miejscu zamieszkania lub pobytu. Sąd Okręgowy wskazał, że organ rentowy od początku postępowania prowadził je bez udziału tych osób i aktualnych adresów ich pobytu.

Zdaniem Sądu Odwoławczego skoro inne osoby, których praw i obowiązków dotyczą zaskarżone decyzje w połączonych sprawach, w dacie wydania zaskarżonych decyzji, wniesienia odwołania i w toku postępowania sądowego nie przebywali pod adresem wskazanym w zaskarżonych decyzjach, nie były znane inne miejsca pobytu, jak i adresy zamieszkania, to uznać należało, że płatnik składek uprawdopodobnił, że miejsce pobytu tych osób nie jest znane, co

uzasadniało ustanowienie dla nich w niniejszej sprawie kuratora i prowadzenie postępowania z jego udziałem, czego Sąd Okręgowy bezzasadnie zaniechał. W przytoczonych okolicznościach faktycznych sprawy, jej rozpoznanie bez ustanowienia - mimo w uprawdopodobnienia, że miejsce osób których praw i obowiązków dotyczą zaskarżone decyzje nie jest znane - kuratora dla nieznanych z miejsca pobytu tych osób, powoduje pozbawienie ich możliwości obrony.

Na wyrok Sądu Apelacyjnego pełnomocnik Spółki wniósł zażalenie, domagając się uchylenia zaskarżonego wyroku w całości i przekazania sprawy Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania, a ewentualnie, gdyby Sąd Najwyższy uznał to za możliwe, przy odpowiednim stosowaniu art. 398¹⁶ k.p.c. wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i oddalenie apelacji pozwanego.

Zaskarżonemu orzeczeniu zarzucił, że zostało wydane z naruszeniem (błędym zastosowaniem) art. 386 § 4 k.p.c. w związku z art. 477^{14a} k.p.c. przez uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przy zniesieniu wyłącznie postępowania sądowego, mimo iż nieważnością dotknięte było postępowanie administracyjne, a zaskarżone decyzje nigdy nie zostały doręczone zainteresowanym.

W odpowiedzi na zażalenie organ rentowy wniósł o jego oddalenie oraz zasądzenie od płatnika składek na rzecz organu rentowego kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zażalenie pozostaje bezzasadne i jako takie podlegało oddaleniu.

W sprawie spór toczył się o ustalenie, czy zawarcie przez płatnika składek ze zleceniobiorcami dwóch umów zlecenia i wskazanie jako tytułu do objęcia ubezpieczeniami społecznymi pierwszej umowy, a z drugiej umowy deklarowanie składek na ubezpieczenie zdrowotne w myśl art. 9 ust. 2c ustawy systemowej stanowiło obejście prawa, którego celem było stworzenie zbiegu tytułów na ubezpieczenie społeczne i obniżenie kosztów wynikających z obowiązku odprowadzenia składek.

W sprawie jednakże zauważyć należy, że prawa ubezpieczonych nie zostały pogwałcone przede wszystkim dlatego że nie występowali w postępowaniu sądowym jako strony.

Sąd rozpoznaje odwołanie od decyzji tej strony, która wniosła odwołanie. Realizuje to prawo do sądu odwołującego i co do zasady nie może być wyłączone przez niemożność skutecznego doręczenia decyzji ubezpieczonym w sprawie, w której przedmiot obejmuje podstawę wymiaru składek i kwot składek, a w której ZUS wysłał decyzje ubezpieczonym na adres płatnika ubezpieczonych, podany przez ubezpieczonych (zleceniobiorców) płatnikowi (zatrudniającemu zleceniodawcy) przy zgłaszaniu do ubezpieczeń. Tym bardziej, że decyzje zostały wydane w interesie ubezpieczonych.

Dla systemu ubezpieczeń społecznych wartością jest rozpoznanie sprawy, choć ta sprawa ujawnia, że nie są i nie muszą być rzadkie przypadki spraw, w których ZUS nie będzie znał aktualnego adresu ubezpieczonego. Nie pozbawia to ubezpieczonego bezwzględnie jego praw, jako że może sam dochodzić tego samego (co wynika z decyzji), bowiem wyrok w tej sprawie, w której nie uczestniczy, nie będzie dla niego wiążący (art. 366 k.p.c.). Ponadto nie jest wykluczone, że ubezpieczony dowie się o sprawie i zechce w niej uczestniczyć jako zainteresowany.

Uprawnia to stwierdzenie, że brak doręczenia decyzji ubezpieczonym nie jest z powyższych przyczyn, i nie może być (o czym niżej), wadą decyzji, a ponadto nie ma znaczenia w kwestii dopuszczalności stosowania art. 477¹⁴ § 2¹ k.p.c. i nie wystarcza też do zastosowania art. 477^{14a} k.p.c.

Natomiast w sprawie występują przede wszystkim odrębne interesy procesowe, czyli organu rentowego, który chce utrzymania decyzji i płatnika, który zwalcza decyzję zasadniczo z pozycji procesowej.

W aspekcie procesowym sytuacja jest podobna do sprawy rozpoznanej przez Sąd Najwyższy postanowieniem z 20 stycznia 2024 r., pod sygn. II UZ 62/23. Aktualną i użyteczną jest zatem wykładnia wówczas przedstawiona, a dotycząca podstawowego w tej sprawie art. 477¹⁴ § 2¹ k.p.c., gdyż jest to regulacja wyjątkowa, albowiem obejmuje tylko ubezpieczonego, i tylko wtedy gdy decyzja organu rentowego nakłada na niego zobowiązanie, ustala wymiar tego zobowiązania lub

obniża świadczenie, została wydana z rażącym naruszeniem przepisów o postępowaniu przed organem rentowym.

Innymi słowy nie ma racji Sąd Okręgowy, że brak prawidłowego doręczenia pisma w toku postępowania administracyjnego ubezpieczonym, w tym decyzji, stanowi rażące naruszenie prawa w rozumieniu art. 477¹⁴ § 2¹ k.p.c., gdyż nie jest to przedmiotem tej regulacji.

Decyzja pozwanego w tej sprawie nie nakłada zobowiązań na ubezpieczonych, dlatego również z tej zasadniczej przyczyny nieuprawnione było stosowanie art. 477¹⁴ § 2¹ k.p.c.

Nie jest zatem możliwe przekazanie na tej podstawie sprawy przez Sąd Najwyższy do organu rentowego, skoro Sąd pierwszej instancji nie mógł tego zrobić ze względu na przedmiot i treści decyzji. Konsekwentnie orzeczenie Sądu Apelacyjnego nie może być w tym zakresie kwestionowane.

Przeciwnie stanowisko zażalenia nie jest zasadne. Przede wszystkim dlatego, że skoro przedmiotem decyzji jest ustalenie podstaw wymiaru składek oraz kwot składek na ubezpieczenia, to w istocie jest to sfera faktów, a nie samego zobowiązania w stosunku ubezpieczenia społecznego. Podstawa wymiaru składek jest pochodną od przychodu, czyli od faktu (wartości materialnej). Wówczas decyzja sama w sobie nie określa indywidualnego zobowiązania ubezpieczonego (zleceniobiorcy). Nawet gdyby wyjść poza faktyczny przedmiot decyzji i twierdzić, że składka w istocie obciąża płatnika i zatrudnionego (w tym przypadku zleceniobiorcę), to nie spełnia się sytuacja z art. 477¹⁴ § 2¹ k.p.c., gdyż nadal jest to sfera faktów i prawa powszechnego, jako że wysokość składki określa ustawa jako część przychodu.

Chodzi o to, że w tej sprawie ZUS nie wydał indywidualnych i konkretnych decyzji w tym zakresie w odniesieniu do ubezpieczonych, a przecież tylko taka decyzja stanowi warunek *sine qua non* szczególnej regulacji z art. 477¹⁴ § 2¹ k.p.c., co też nie kończy argumentacji, gdyż w zwykłej sytuacji, określenie składki od podstawy wymiaru ciąży na płatniku, czyli bez potrzeby wydawania indywidualnej decyzji (a co również jest warunkiem stosowania art. 477¹⁴ § 2¹ k.p.c.) przez organ rentowy.

Ponadto nie można nie zauważyć, że przyczyną decyzji jest szczególna sytuacja materialna kumulacji umów, do której ZUS do zachowania płatnika odnosi art. 58 k.c., a nie do ubezpieczonych. Jest to regulacja prawa materialnego, a nie procesowego, dlatego jest kwestią materialną i odrębną od wyjątkowej, jednak procesowej podstawy stosowania art. 477¹⁴ § 2¹ k.p.c., bo odnoszonej w tej sprawie do płatnika a nie do ubezpieczonych.

Na tym tle kwestia procesowa braku doręczenia decyzji ubezpieczonym przez organ rentowy nie jest przesłanką zastosowania art. 477¹⁴ § 2¹ k.p.c., podobnie jak w sprawie II UZ 62/23.

Zażalenie nie jest zasadne również w części opartej na zarzucie naruszenia art. 386 § 4 k.p.c. Chodzi wówczas o kasację wyroku sądu ze względu na określone zaniechania w sprawie przed sądem a nie przed organem rentowym, czyli rzutujące na materialną warstwę sprawy, a więc nie o kwestie dotyczące stosowania art. 477¹⁴ § 2¹ k.p.c., nawet po uchwale Sądu Najwyższego z 21 czerwca 2023 r., III UZP 5/23, gdyż kontrola ta jest nadal zawężona do stosowania tego ostatniego przepisu (w miejsce postanowienia sądu pierwszej instancji wskazano na wyrok a w miejsce zażalenia na apelację).

Z tych motywów nie uwzględniono wniosków zażalenia i orzeczono jak w sentencji (art. 398¹⁴ k.p.c. w zw. z art. 394¹ § 3 k.p.c.).

l.n

[a.l]